

17/2/A/2015

**WYROK**

z dnia 24 lutego 2015 r.

**Sygn. akt K 34/12\***

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Andrzej Wróbel – przewodniczący

Teresa Liszcz

Stanisław Rymar

Piotr Tuleja

Marek Zubik – sprawozdawca,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem wnioskodawcy oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r., wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności:

art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 48, poz. 246), w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

**I**

**Art. 426 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 48, poz. 246), w zakresie, w jakim dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

**II**

**Przepis wymieniony w części I, w zakresie tam wskazanym, traci moc obowiązującą z upływem 9 (dziewięciu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.**

Ponadto p o s t a n a w i a:

---

\* Sentencja została ogłoszona dnia 3 marca 2015 r. w Dz. U. poz. 290.

**na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym** (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) **umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.**

## UZASADNIENIE

### I

1. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik, RPO lub wnioskodawca) w piśmie z 26 lipca 2012 r. wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 48, poz. 246; dalej: ustawa nowelizująca), w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem wnioskodawcy zakwestionowane przepisy uniemożliwiają wniesienie środka odwoławczego od orzeczenia dotyczącego kosztów postępowania wydanego po raz pierwszy przez sąd, działający jako odwoławczy dla sprawy głównej. Dotyczy to m.in. niekasacyjnych orzeczeń sądu okręgowego oraz sądu apelacyjnego orzekających w sprawach kosztów postępowania jako sądy drugiej instancji, tzw. orzeczeń uzupełniających wydanych przez sądy odwoławcze w trybie art. 626 § 2 k.p.k., czy od orzeczeń sądu rejonowego działającego jako sąd odwoławczy, który rozstrzygał jako pierwszy o kosztach postępowania przy okazji rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia dochodzenia. Najogólniej mówiąc, chodzi o te konfiguracje procesowe, w których orzekanie o kosztach procesu karnego po raz pierwszy w danej sprawie zostało powierzone sądowi mającemu status sądu odwoławczego w perspektywie sprawy głównej.

Zdaniem Rzecznika w systemie prawnym nie istnieje żaden przepis, który mógłby być podstawą do zakwestionowania orzeczeń o kosztach procesu wydawanych po raz pierwszy przez sądy odwoławcze. To znaczy, że przyczyną wyłączenia prawa zaskarżalności orzeczeń o kosztach procesu w tym wypadku jest jedynie okoliczność wydania ich przez sąd mający status sądu odwoławczego. Wprawdzie w art. 626 § 3 k.p.k. przewidziano prawo zażalenia na postanowienie dotyczące kosztów procesu, to jednak – jak wynika z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego – przepis ten nie znajduje zastosowania, jeśli orzeczenie wydawane jest po raz pierwszy przez sąd formalnie działający jako sąd odwoławczy. Innymi słowy art. 626 § 3 k.p.k. nie może być uznany za „stanowiący inaczej” niż art. 426 k.p.k., gdyż z jego treści w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że dotyczy tylko orzeczeń o kosztach procesu wydanych przez sąd pierwszej instancji, a nie przez sąd odwoławczy.

Wnioskodawca, opierając się na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, wskazał na podobieństwo „istoty przedstawionego zagadnienia dotyczącego konstytucyjności art. 426 k.p.k.” do problemu zgodności z Konstytucją art. 394<sup>1</sup> § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm., dalej: k.p.c.), co do którego w wyroku z 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09 (OTK ZU nr

2/A/2010, poz. 10), TK orzekł w sprawie dotyczącej kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. W niniejszej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich uznał za zasadne przeniesienie argumentów TK z przywołanego wyroku na niniejszą sprawę, z uwzględnieniem wszystkich odmienności charakteryzujących procedurę karną i cywilną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania ma, zdaniem Rzecznika, charakter akcesoryjny w stosunku do sprawy głównej (tu sprawy karnej). Choć z ustanowionej w art. 176 Konstytucji zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego nie wynika, że w każdej kwestii incydentalnej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu konstytucyjnym, przysługuje środek zaskarżenia, to konieczność ustanowienia takich środków może wynikać z zasady sprawiedliwości proceduralnej. Powołując się na dotychczasowe orzecznictwo TK, Rzecznik podniósł, że obowiązywanie zasady dwuinstancyjności postępowania nie ogranicza się do sprawy głównej, lecz także do spraw wпадkowych, jeżeli tylko rozstrzyga się w nich o prawach lub obowiązkach jednostki. Wnioskodawca zauważył jednocześnie, że zakres zastosowania zasady dwuinstancyjności postępowania wyznacza konstytucyjne pojęcie sprawy. Przepis art. 176 ust. 1 Konstytucji ma zastosowanie zawsze, kiedy sąd rozpoznaje sprawę w rozumieniu konstytucyjnym. Jak wynikałoby z uzasadnienia wniosku, Rzecznik przyjmuje tezę, że rozstrzyganie o kosztach procesu przez sąd jest sprawą w sensie konstytucyjnym (art. 45 ust. 1), a co za tym idzie – jej rozstrzygnięcie wymaga dwuinstancyjnego postępowania. Rzecznik wskazał ponadto, że art. 176 ust. 1 Konstytucji jest sformułowany bardziej restrykcyjnie od art. 78 Konstytucji. W art. 176 ust. 1 nie przewidziano w ogóle możliwości wprowadzenia odstępstw w ustawie. Oznaczałoby to, że zawsze, ilekroć rozpoznawana jest przez sąd kwestia kosztów procesu, rozstrzygnięcie to musi podlegać możliwości zaskarżenia do sądu drugiej instancji.

Zdaniem RPO zakwestionowane przepisy procedury karnej naruszają również zasadę równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Kryterium różnicowania ma być – zdaniem Rzecznika – to, który sąd rozstrzyga o kosztach procesu. O ile w razie rozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji środek zaskarżenia przysługuje, o tyle jeśli o kosztach po raz pierwszy rozstrzyga sąd odwoławczy, nie ma możliwości zaskarżenia takiego orzeczenia. Brak możliwości wniesienia środka zaskarżenia od orzeczenia w sprawie kosztów postępowania wydanych po raz pierwszy przez sąd działający w danej sprawie jako odwoławczy nie spełnia tym samym warunków usprawiedliwionego odstępstwa od zasady równości. To znaczy, że kwestionowane przepisy są niezgodne również z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

2. W piśmie z 12 października 2012 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny. Wniósł o stwierdzenie, że art. 426 § 1 i 2 k.p.k., w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą, w zakresie, w jakim nie dają podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, są niezgodne z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, art. 45 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Prokurator Generalny przywołał obszernie wskazany już w stanowisku RPO wyrok Trybunału o sygn. SK 10/09. Tezy zawarte w tym orzeczeniu, jego zdaniem, powinny mieć odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie. Resumując stwierdził, że ze względu na zbieżność treści normatywnej oraz zakresu zaskarżenia przepisów w niniejszej sprawie i w sprawie o sygn. SK 10/09, a ponadto wskazanie w obu tych sprawach tożsamy wzorców kontroli, rezultat oceny zgodności z Konstytucją tych rozwiązań powinien być taki sam.

3. W piśmie z 7 marca 2013 r. stanowisko w imieniu Sejmu zajął Marszałek Sejmu. Wniósł o stwierdzenie, że art. 426 § 2 k.p.k., w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy nowelizującej w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do przedmiotu zaskarżenia, Marszałek Sejmu zwrócił uwagę na źródło zmian normatywnych zaskarzonego przepisu, wypływające z postanowienia sygnalizacyjnego Trybunału z 9 listopada 2009 r. (sygn. S 7/09, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 154). Nowelizacja nie dotyczyła kwestii zaskarżania kosztów procesu. Chodziło o zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony prawnej osobie tymczasowo aresztowanej.

Marszałek Sejmu zwrócił uwagę na zbyt szeroko zakreślony przez Rzecznika przedmiot zaskarżenia. W związku z tym, że wnioskodawca zakwestionował nie samą zasadę niezaskarżalności orzeczeń, o której mowa w art. 426 § 1 k.p.k., ale jedynie niekompletność ustawowego katalogu wyjątków przewidzianego w art. 426 § 2 k.p.k., zasadne wydaje się ograniczenie zakresu zaskarżenia do art. 426 § 2 k.p.k.

W ocenie Marszałka Sejmu, art. 426 k.p.k. wyraża generalną zasadę, zgodnie z którą od orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego nie przysługuje środek odwoławczy. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym straciło na znaczeniu rozróżnienie między orzeczeniami wydawanymi przez sąd odwoławczy na skutek odwołania oraz wydawanymi w toku postępowania odwoławczego. Do czasu wejścia w życie ustawy nowelizującej w art. 426 k.p.k. była mowa o orzeczeniach wydawanych przez sąd odwoławczy na skutek odwołania (§ 1) i o innych orzeczeniach wydawanych przez sąd odwoławczy oraz przez Sąd Najwyższy (§ 2). Na skutek wejścia w życie tejże nowelizacji, doszło do zunifikowania charakteru orzeczeń sądu odwoławczego w świetle ogólnych zasad zaskarżalności.

W końcowej części pisma Marszałek Sejmu przedstawił merytoryczną analizę swojego stanowiska. Odwołując się do orzecznictwa TK, zwrócił uwagę, że problematyka zaskarżalności orzeczeń o kosztach postępowania wydawanych przez sądy drugiej instancji była analizowana w odniesieniu do postępowania cywilnego. Ustalenia poczynione w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego – mimo krytycznych niekiedy stanowisk doktryny i orzecznictwa sądów powszechnych i SN – zachowują pełną aktualność w niniejszej sprawie. Brak możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu w sprawie kosztów procesu pozostaje niezgodny z Konstytucją.

Na marginesie rozważań zwrócono uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Uznając znaczenie właściwego ukształtowania regulacji dotyczących ustanawiania (oraz wyznaczania z urzędu) obrońcy oraz zasad ponoszenia kosztów związanych z jego działaniem w sprawie, można twierdzić, że kontrola decyzji procesowych sądu odwoławczego w omawianym zakresie stanowi dopełnienie przewidzianych prawem gwarancji prawa do obrony.

## II

Na rozprawie uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska zajęte na piśmie oraz udzielili odpowiedzi na pytania członków składu orzekającego. Po uzyskaniu odpowiedzi na pytania zadane uczestnikom postępowania, Trybunał Konstytucyjny uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia i zamknął rozprawę.

## III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

#### 1. Przedmiot i zakres kontroli.

1.1. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej też: Rzecznik, RPO, wnioskodawca) uczynił przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.), w brzmieniu nadanym mu przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy k.p.k. (Dz. U. Nr 48, poz. 246; dalej: ustawa nowelizująca).

#### 1.2. Zakwestionowane przepisy mają następującą treść:

§ 1. „Od orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

§ 2. „Od postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, a także od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, o zastosowaniu środka zapobiegawczego lub nałożeniu kary porządkowej przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego”.

1.3. Wnioskodawca jako wzorce kontroli wskazał art. 78 Konstytucji wyrażający prawo do zaskarżania orzeczeń sądowych, jako przepis podstawowy i pozostające z nim w związku: art. 45 ust. 1 Konstytucji wyrażający prawo do sądu, art. 176 ust. 1 Konstytucji ustanawiający zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji wyrażający zasadę równości.

1.4. Jak wynika z *petitum* oraz uzasadnienia wniosku RPO, wnioskodawca kwestionuje pominięcie prawodawcze polegające na niezgodnym z Konstytucją ograniczeniu prawa do zaskarżania orzeczeń sądowych wydawanych po raz pierwszy przez sąd działający w danej sprawie jako sąd odwoławczy. Zdaniem Rzecznika orzeczenie o kosztach procesu, jakkolwiek wpadkowe w stosunku do głównego postępowania rozpoznawanego przez sąd, jest „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. W rezultacie rozpoznawanie tego rodzaju sprawy ma odpowiadać wymaganiom wynikającym z art. 78 Konstytucji, który – jak wywodzi Rzecznik – dotyczy wszystkich orzeczeń wydanych w pierwszej instancji oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji, odnoszącym się do orzekania o prawach i obowiązkach jednostek. W ocenie Rzecznika brak możliwości zaskarżenia pierwszego orzeczenia w danej sprawie dotyczącego kosztów procesu tylko z tego powodu, że zostało ono wydane przez sąd działający w danej sprawie jako sąd odwoławczy, narusza też zasadę równego traktowania. Strony postępowania traktowane są bowiem odmiennie w zależności od statusu sądu orzekającego w danej sprawie.

1.5. Trybunał Konstytucyjny podziela stanowisko Marszałka Sejmu co do konieczności sprecyzowania przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie. Z uzasadnienia wniosku nie wynika bowiem, by RPO kwestionował ogólną zasadę niezaskarżalności orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy lub Sąd Najwyższy określoną w art. 426 § 1 k.p.k., jak również sam katalog spraw, w których przysługuje zażalenie do równorzędnego składu sądu odwoławczego, co z kolei normuje art. 426 § 2 k.p.k. Wnioskodawca zakwestionował natomiast to, że ustawodawca nie przewidział – czego domaga się Konstytucja – wyjątku od zasady wyrażonej w art. 426 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy o kosztach procesu orzeka po raz pierwszy sąd działający w konkretnej sprawie głównej jako sąd

odwoławczy. Według Marszałka Sejmu w rozpoznawanej sprawie przedmiotem kontroli powinien być uczyniony tylko art. 426 § 2 k.p.k. Przemawiać ma za tym okoliczność, że katalog wyjątków od zasady wynikającej z § 1 co do zaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego wyraża właśnie § 2 tego przepisu. Zgodnie z tym przepisem, od postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, a także od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, o zastosowaniu środka zapobiegawczego lub nałożeniu kary porządkowej przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego.

Ustawodawca nie unormował w przepisach ustawy karnej procesowej kwestii orzekania o kosztach procesu po raz pierwszy przez sąd odwoławczy. Nie określił również szczególnych przesłanek zaskarżania takich orzeczeń. Zdaniem Trybunału podstawy takiej nie stanowi art. 626 § 3 k.p.k., zgodnie z którym: „Na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, jeżeli nie wniesiono apelacji. W razie wniesienia apelacji i zażalenia – zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy łącznie z apelacją”. Jak wskazywał Sąd Najwyższy, jeszcze pod rządami art. 426 k.p.k. w poprzednim brzmieniu, z art. 626 § 3 k.p.k. „w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że dotyczy on jedynie orzeczeń w przedmiocie kosztów wydanych przez sąd pierwszej instancji, a nie przez sąd odwoławczy. Zgodnie z tym przepisem zażalenie takie przysługuje, «jeżeli nie wniesiono apelacji», ten zaś warunek jest w zupełności irrelevantny wobec układu procesowego występującego w rozpoznawanej sprawie. Dodać przy tym należy, że z żadnego innego przepisu k.p.k. nie wynika dopuszczalność wniesienia zażalenia na orzeczenie sądu odwoławczego w przedmiocie kosztów postępowania (w szczególności nie wynika ona z art. 426 § 3 k.p.k., określającego odstępstwa od reguły określonej w § 2 tego przepisu)” (postanowienie SN z 25 maja 2010 r., sygn. akt III KZ 38/10, OSNKW nr 8/2010, poz. 74).

Mając na uwadze uzasadnienie wniosku, treść normatywną zaskarżonych przepisów, a także kierując się zasadą *falsa demonstratio non nocet*, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że przedmiotem zaskarżenia powinien być uczyniony art. 426 § 1 k.p.k., w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy nowelizującej, w zakresie, w jakim dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy dla sprawy głównej. Zdaniem Trybunału problem konstytucyjny w niniejszej sprawie wynika nie tyle z braku w systemie prawa normy prawnej regulującej wyjątki od zasady niezaskarżalności orzeczeń wydawanych przez sądy odwoławcze (czyli pominięcia prawodawczego), ile ze zbyt szerokiego zakresu zastosowania art. 426 § 1 k.p.k., który obejmuje także szczególną sytuację procesową, jaką jest rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Inaczej mówiąc, problemem nie jest brak wymaganego przez Konstytucję wyjątku, lecz zbyt szeroki zakres zastosowania kodeksowej zasady niezaskarżalności wynikającej z art. 426 § 1 k.p.k. W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił zbadać konstytucyjność art. 426 § 1 k.p.k. w zakresie wyżej wskazanym, a w odniesieniu do art. 426 § 2 k.p.k. umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

## 2. Dopuszczalność orzekania.

2.1. W wyroku z 26 listopada 2013 r., sygn. SK 33/12 (OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 124), Trybunał Konstytucyjny uznał art. 426 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, za niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

2.2. Zakres orzekania w sprawie o sygn. SK 33/12 był zdeterminowany charakterem tamtej sprawy, zainicjowanej skargą konstytucyjną wniesioną przed adwokata w imieniu własnym, w związku z jego sprawą dotyczącą kosztów zastępstwa procesowego. Jak wyjaśnił Trybunał w uzasadnieniu wyroku z 26 listopada 2013 r., „zarzut niezgodności z Konstytucją dotyczyć może (...) braku możliwości zażalenia się na postanowienie sądu odwoławczego w kwestii kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wyłącznie takie rozstrzygnięcie – zakresowo ograniczone do wydatków z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu (art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.) – objęte może być zakresem kontroli, ponieważ tylko ten rodzaj kosztów procesu przysługiwał skarżącemu, jako pełnomocnikowi z urzędu” (cz. III, pkt 2.4).

2.3. Po wejściu w życie wyroku z 26 listopada 2013 r. o sygn. SK 33/12, odnoszącego się do przepisu uchylonego z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, ustawodawca nie dokonał stosownej zmiany, dostosowującej obecne rozwiązanie do wymagań wynikających z Konstytucji w związku z orzeczeniem Trybunału.

2.4. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 33/12 dotyczył przepisu, który utracił moc obowiązującą. Ustawodawca powtórzył w zakwestionowanym obecnie art. 426 § 1 k.p.k. zasadniczo tę samą treść normatywną, jaka wynikała z poprzednio obowiązującego art. 426 § 2 k.p.k., uznanego wyrokiem Trybunału za zakresowo niekonstytucyjny. Okoliczność ta – w świetle utrwalonego orzecznictwa – nie stoi jednak na przeszkodzie merytorycznej kontroli art. 426 § 1 k.p.k. w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą.

3. Ocena zgodności art. 426 § 1 k.p.k. z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

3.1. Jak przyjął Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wyroku o sygn. SK 33/12, wartość ekonomiczna kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu jest konstytucyjnie chronionym prawem majątkowym w rozumieniu art. 64 ust. 2 Konstytucji, przysługującym pełnomocnikowi świadczącemu pomoc prawną z urzędu. Stanowi bowiem jego wynagrodzenie za świadczoną pomoc prawną i wynika ze stosunku prawnego łączącego tegoż pełnomocnika ze Skarbem Państwa. Tym samym „orzekanie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata jest «sprawą» w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Rozstrzyga bowiem o konstytucyjnych wolnościach i prawach jednostki. W orzeczeniu dotyczącym określenia wysokości zwrotu kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata chodzi o ustalenie zakresu ochrony praw majątkowych pełnomocnika z urzędu”. Jak stwierdził Trybunał – odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa: „sąd odwoławczy, wydając postanowienie w przedmiocie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, rozstrzyga sprawę między Skarbem Państwa a pełnomocnikiem powołanym do reprezentowania strony, dotyczącą wynagrodzenia tegoż pełnomocnika. Jest to samoistna sprawa, rozpatrywana w oderwaniu od podstawowej względem niej sprawy (w tym wypadku – sprawy karnej), w ramach której doszło do wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, a co za tym idzie – powstania stosunku prawnego między pełnomocnikiem z urzędu a Skarbem Państwa”. W rezultacie „rozstrzygnięcie przez sąd w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu winno być traktowane jako orzeczenie zapadłe w pierwszej instancji w rozumieniu art. 78

Konstytucji, ze wszystkimi tego konsekwencjami”. Trybunał nie dostrzegł jednocześnie żadnych powodów, w tym związanych z efektywnością rozpatrywania spraw i dobrem wymiaru sprawiedliwości, które mogłyby usprawiedliwiać wyłączenie w tym wypadku prawa do zaskarżania orzeczeń sądowych.

3.2. W niniejszej sprawie wnioskodawca nie odnosi się tylko do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata (radcę prawnego) z urzędu, ale do każdej sytuacji procesowej, w której sąd – działający w danej sprawie jako odwoławczy – orzeka o kosztach procesu. Zakres zaskarżenia jest zatem szerszy, aniżeli w sprawie o sygn. SK 33/12. Wymagało to ustalenia, czy powołane przez Rzecznika przepisy Konstytucji są adekwatnymi wzorcami kontroli konstytucyjnej dla innych sytuacji niż rozstrzyganie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z urzędu.

3.3. W świetle art. 616 § 1 k.p.k. do kosztów procesu należą koszty sądowe (obejmujące opłaty i wydatki poniesione przez Skarb Państwa od wszczęcia postępowania) i uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Jak wynika z art. 626 § 1 k.p.k., sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie określa, kto, w jakiej części oraz zakresie ponosi koszty procesu. W świetle ustawy karnej procesowej koszty procesu – co do zasady – ponosi ten, kto sprawę przegrał. Ustawodawca różnicuje przy tym zasady ponoszenia kosztów procesu w zależności od trybu postępowania. Jeśli doszło do skazania w sprawach z oskarżenia publicznego, jak stanowi art. 627 k.p.k., koszty sądowe są zasądzone od skazanego na rzecz Skarbu Państwa, a wydatki – na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Jeśli oskarżonego skazano nie za wszystkie zarzucane mu przestępstwa, ale tylko za niektóre, wtedy wydatki związane z oskarżeniem w części uniewinniającej lub umarzającej postępowanie ponosi Skarb Państwa (art. 630 k.p.k.). Z kolei od skazanego w sprawach z oskarżenia prywatnego sąd zasądza na rzecz oskarżyciela prywatnego zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, a na rzecz Skarbu Państwa – zwrot wydatków ustalonych na podstawie art. 618 k.p.k., od których uiszczenia oskarżyciel został zwolniony lub w wypadku rozpoznania sprawy bez ich uiszczenia. W sprawach z oskarżenia prywatnego, w razie odstąpienia od wymierzenia kary z powodu wzajemności krzywd lub wyzywającego zachowania się oskarżyciela prywatnego, oraz biorąc pod uwagę liczbę i rodzaj zarzutów, od których oskarżony został uniewinniony, sąd może obciążyć oskarżonego poniesionymi przez oskarżyciela kosztami procesu tylko częściowo (art. 631 k.p.k.). W wypadku uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu w sprawach z oskarżenia prywatnego ponosi oskarżyciel prywatny, a w sytuacji pojednania się stron – oskarżyciel i oskarżony w zakresie przez siebie poniesionym, jeżeli strony w zawartej ugodzie nie uregulowały tego inaczej. Z kolei w sprawach z oskarżenia publicznego koszty procesu ponosi Skarb Państwa, z wyjątkiem należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego ustanowionego w charakterze pełnomocnika przez pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego albo inną osobę, a także z tytułu obrony oskarżonego w sprawie, w której oskarżony skierował przeciwko sobie podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Ustawodawca przewidział w art. 632a k.p.k., że w wyjątkowych wypadkach, w razie umorzenia postępowania, sąd może orzec o poniesieniu kosztów procesu w całości lub w części przez oskarżonego, a w sprawach z oskarżenia prywatnego – przez oskarżonego lub Skarb Państwa. Stosownie zaś do art. 633 k.p.k. koszty procesu przypadające od kilku oskarżonych lub oskarżycieli prywatnych albo posiłkowych, jak również od oskarżonych i oskarżycieli, sąd zasądza od każdego z nich



według zasad słuszności, mając w szczególności na względzie koszty związane ze sprawą każdego z nich.

Wobec powyższego, Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że orzeczenia dotyczące kosztów procesu karnego mogą odnosić się do różnych podmiotów publicznych i prywatnych. Innymi słowy, różne podmioty mogą być zainteresowane zakwestionowaniem orzeczenia sądu w sprawie kosztów procesu. Podmioty te – w zakresie dotyczącym kosztów procesu – chronią przy tym różne dobra gwarantowane im konstytucyjnie. W wypadku pełnomocników świadczących pomoc prawną z urzędu – jak wskazano w wyroku Trybunału o sygn. SK 33/12 – jest to ochrona ich praw majątkowych (tj. wynagrodzenia za pracę polegającą na udzieleniu pomocy prawnej). Oskarżony, kwestionując orzeczenie sądu dotyczące kosztów procesu, może chronić nie tylko swoje prawa majątkowe, ale także prawo do obrony przewidziane w art. 42 ust. 2 Konstytucji, którego konstytucyjnie chronionym elementem jest możliwość ustanowienia obrońcy z wyboru. Ustanowienie obrońcy z wyboru wiąże się najczęściej z koniecznością opłacenia jego wynagrodzenia przez oskarżonego. Brak możliwości odzyskania chociażby części kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru może powstrzymać od ustanowienia obrońcy, a to z kolei może wpłynąć na wynik postępowania, w skrajnym wypadku prowadząc do nierzetelnego procesu oraz skazania osoby niewinnej. Jak wskazał Trybunał, prawo do obrony jest naruszone, gdy skorzystanie z niego, nawet w minimalnym zakresie, jest przedmiotem kalkulacji ekonomicznych (zob. wyrok TK z 26 lipca 2006 r., sygn. SK 21/04, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 88, cz. VI, pkt 6). W procesie karnym swoje interesy realizują także pokrzywdzeni występujący w roli oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego, którzy mogą być zainteresowani zakwestionowaniem orzeczenia o kosztach procesu. Jak zaznaczył Trybunał, „sprawa karna, w znaczeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest zatem sprawą oskarżonego, w której rozstrzyga się przede wszystkim o zasadności stawianych mu zarzutów karnych, ale także sprawą pokrzywdzonego w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego czy też zagrażającego jego dobrom prawnym. (...) możliwość udziału pokrzywdzonego w procesie karnym pozwala mu na reprezentowanie własnych interesów prawnych, jest zatem podstawowym elementem służącym realizacji jego prawa do sądu w sprawie karnej” (wyrok z 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96, cz. III, pkt 3.4).

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że z pewnością wspólnym dobrem chronionym przez wszystkie podmioty prywatne uczestniczące w procesie karnym – w zakresie dotyczącym kosztów procesu – jest ochrona praw majątkowych w rozumieniu art. 64 ust. 2 Konstytucji.

3.4. Trybunał Konstytucyjny objaśniał wielokrotnie rozumienie wyrażenia „sprawa”, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wyrażenie to musi być interpretowane w sposób autonomiczny wobec analogicznych wyrażen na gruncie konkretnych przepisów ustawowych. „Respektując ową autonomiczność pojęcia «sprawy» w rozumieniu art. 45 ust. 1 konstytucji, należy w konsekwencji zauważyć, że urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu będzie obejmowało wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (z tych właśnie powodów wykluczone są w zasadzie z drogi sądowej spory na tle podległości służbowej)” (wyrok TK z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109, cz. III, pkt 3).

Konstytucyjne pojęcie „sprawy” dotyczy nie tylko wąsko rozumianego postępowania głównego, lecz może obejmować inne postępowania, w których sąd rozstrzyga o prawach bądź obowiązkach danego podmiotu (zob. wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. P 4/04, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 81, cz. III, pkt 4.4; 19 września 2007 r., sygn. SK 4/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 98, cz. III, pkt 5). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy. W uchwale składu 7 sędziów z 28 marca 2012 r. (sygn. akt I KZP 26/11, OSNKW nr 4/2012, poz. 36) stwierdził: „Pojęcie «sprawa», interpretowane przy uwzględnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, oznacza sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, a także kwestii incydentalnej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji”.

Zgodnie z art. 78 Konstytucji każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zaś wyjątki od tej zasady i tryb zaskarżania określa ustawa. Zakres normowania tego przepisu obejmuje wszystkie postępowania bez względu na to, czy toczą się przed sądem, czy przed niesądowym organem władzy publicznej, jak i bez względu na ich główny lub uboczny charakter (zob. wyrok TK z 30 października 2012 r., sygn. SK 20/11, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 110, cz. III, pkt 3.4.1). Jak wyjaśnił Trybunał w wyroku o sygn. SK 33/12, „[z] art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji jednoznacznie wynika skierowany do prawodawcy postulat takiego kształtowania procedur, aby było przewidziane w nich prawo wniesienia przez stronę środka zaskarżenia. Zgodnie z orzecznictwem TK, do istoty analizowanego prawa należy możliwość uruchomienia weryfikacji orzeczenia i decyzji zapadłych w pierwszej instancji. Ustawodawca ma zatem obowiązek nie tylko umożliwić zainteresowanej stronie prawo do wniesienia środka zaskarżenia od orzeczenia lub decyzji wydanych w pierwszej instancji, ale i umożliwić organowi rozpatrującemu środek zaskarżenia merytoryczną ocenę prawidłowości uprzednio rozstrzygniętej sprawy. Trybunał przypomina w tym miejscu pogląd wyrażony w wyroku z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99 (OTK ZU nr 7/1999, poz. 158, cz. III, pkt 2), że «konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia pozostawionych przez prawodawcę do dyspozycji strony, uwzględniać musi całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania. W szczególności konieczne jest zarówno odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie, jak i wreszcie konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu»” (cz. III, pkt 4.3.1).

3.5. Orzekanie o kosztach procesu w postępowaniu karnym – jakkolwiek wypadkowe w stosunku do głównego postępowania karnego – jest odrębną sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, do której mają zastosowanie gwarancje wynikające m.in. z art. 78 Konstytucji. Sąd rozstrzyga w tym orzeczeniu o ekonomicznym ciężarze procesu, zobowiązując określone podmioty do jego poniesienia. Orzeczenie to, jako dotyczące praw podmiotów występujących w procesie karnym i realizujących w tym procesie swoje interesy majątkowe, wydane po raz pierwszy na tle głównej sprawy karnej, powinno być – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – traktowane jako orzeczenie wydane w pierwszej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji, bez względu na to, jaki status ma wydający je sąd w perspektywie sprawy głównej. W konsekwencji orzeczenie takie, co do zasady, ma być zaskarżalne.

3.6. Trybunał podziela i podtrzymuje stanowisko zajęte w wyroku o sygn. SK 33/12. Uznaje jednocześnie, że wyrażone w tym orzeczeniu poglądy mają odpowiednie

zastosowanie w niniejszej sprawie. W konsekwencji Trybunał stwierdza, że zarzuty wnioskodawcy co do niezgodności art. 426 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji są w pełni uzasadnione.

Chociaż w art. 78 zdanie drugie Konstytucji dopuszczono wprowadzenie wyjątków od zasady zaskarżalności orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, to na tle niniejszej sprawy Trybunał Konstytucyjny nie znalazł żadnego uzasadnienia wyjątku od zaskarżalności orzeczenia dotyczącego kosztów procesu, wydanego przez sąd działający w perspektywie danej sprawy jako odwoławczy. Zdaniem Trybunału ustawodawca nie dostrzegł szczególnej konfiguracji procesowej, w której jeden sąd działa jako sąd odwoławczy w sprawie głównej, a jednocześnie – rozstrzyga w pierwszej instancji odrębną sprawę dotyczącą praw majątkowych uczestników postępowania, jedynie pośrednio związaną z główną sprawą karną. Za wprowadzeniem wyjątku od zasady zaskarżalności orzeczenia w sprawie kosztów procesu, wydanego przez sąd działający w perspektywie sprawy głównej jako odwoławczy nie przemawiają ponadto względy ekonomii procesowej i dobra wymiaru sprawiedliwości. Wartości te – zdaniem Trybunału – nie przeważają bezwzględnie i w sposób oczywisty nad konstytucyjną ochroną praw majątkowych (art. 64 ust. 2) oraz prawem do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru (art. 42 ust. 2) i ściśle związanej z tym możliwości odzyskania przynajmniej części poniesionych wydatków na ten cel. Ponadto ustawodawca może ukształtować zasady postępowania karnego w taki sposób, że zaskarżenie przez zainteresowany podmiot orzeczenia o kosztach procesu nie będzie tamowało rozpoznania sprawy głównej lub wykonania prawomocnego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 426 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim dotyczy zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

#### 4. Umorzenie.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, jeśli TK stwierdził niekonstytucyjność kwestionowanej regulacji chociażby z jednym ze wskazanych wzorców kontroli, postępowanie w zakresie badania zgodności tej regulacji z pozostałymi wzorcami kontroli może zostać umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) ze względu na zbędność wyrokowania (zob. wyrok TK z 12 stycznia 2012 r., sygn. Kp 10/09, OTK ZU nr 1/A/2012, poz. 4, cz. III, pkt 3.8 oraz powołane tam orzecznictwo). Mając to na uwadze, Trybunał postanowił umorzyć na tej podstawie badanie zgodności art. 426 § 1 k.p.k. z pozostałymi, wskazanymi w *petitum* wniosku wzorcami konstytucyjnymi.

#### 5. Skutki wyroku.

5.1. Wyrok w niniejszej sprawie ma charakter zakresowy i dotyczy jedynie wąskiego zakresu zastosowania art. 426 § 1 k.p.k. w tej części, w której przepis dotyczy zaskarżania orzeczeń w sprawie kosztów procesu. Nie uchyla on w całości przewidzianej w nim zasady, w myśl której orzeczenia sądu odwoławczego oraz wydane przez Sąd Najwyższy nie podlegają zaskarżeniu.

Wykonując wyrok Trybunału, ustawodawca może przyjąć różne rozwiązania, mając na uwadze to, że zaskarżeniem orzeczenia w sprawie kosztów procesu mogą być zainteresowane różne podmioty, chroniące zróżnicowane interesy. Trybunał nie przesądza,

czy oraz w jakim zakresie do każdego z tych podmiotów powinna znaleźć zastosowanie jednakowa procedura kwestionowania orzeczeń w sprawie kosztów procesu. Nie jest wszakże wykluczone przyjęcie odmiennych rozwiązań dla Skarbu Państwa, który co do zasady będzie podważał orzeczenie sądu w interesie publicznym w celu ochrony środków publicznych od rozwiązań regulujących uprawnienia procesowe podmiotów prywatnych, działających w ochronie praw majątkowych oraz innych praw konstytucyjnych (prawa do obrony, prawa do rzetelnego procesu). Kwestie te ma jednak ostatecznie przesądzić ustawodawca, mając na uwadze normy, zasady i wartości konstytucyjne.

5.2. Trybunał Konstytucyjny, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji, odroczył termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu o 9 miesięcy.

Odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego wskutek wyroku Trybunału służy minimalizacji negatywnych skutków orzeczenia o jego niekonstytucyjności. Ma na celu zapobieżenie powstaniu luki prawnej i naruszeniu przez to zasady bezpieczeństwa prawnego. Odroczenie może być uzasadnione niebezpieczeństwem powstania negatywnych skutków stwierdzenia niekonstytucyjności, takich jak np. arbitralność wykładni, rozchwianie materialnej i logicznej spójności ustawy czy zwiększenie niepewności co do obowiązującego stanu prawnego (zob. wyrok TK z 18 września 2014 r., sygn. K 44/12, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 92, cz. III, pkt 17.1).

Odraczając termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu w zakresie wskazanym w sentencji tego wyroku, Trybunał wyważył kolidujące ze sobą wartości: zasadę bezpieczeństwa prawnego oraz ochronę praw majątkowych. Mając na uwadze okoliczność, że pierwsze w sprawie orzeczenie odnoszące się do kosztów procesu, nawet wydane przez sąd działający w perspektywie sprawy głównej jako sąd odwoławczy, jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji w ujęciu art. 78 Konstytucji, Trybunał dostrzega możliwości związane z zastosowaniem – po ewentualnym wejściu w życie wyroku Trybunału – ogólnych zasad odnoszących się do zaskarżania orzeczeń pierwszoinstancyjnych oraz ich rozpoznawania przez sądy odwoławcze, o których mowa w art. 25-27 k.p.k. Trybunał zauważa jednak problem wskazania właściwego sądu odwoławczego, jeśli orzeczenie w sprawie kosztów procesu wydaje po raz pierwszy sąd apelacyjny. Ponadto, uwzględnivszy charakter sprawy kosztów procesu, nie w każdym wypadku konieczne może być zapewnienie dewolutywności oraz zaangażowanie Sądu Najwyższego w rozpoznawanie tego rodzaju spraw (zob. wyrok TK z 22 października 2013 r., sygn. SK 14/13, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 100, cz. III, pkt 6.2). Tym samym uchylenie niekonstytucyjnej normy z dniem ogłoszenia wyroku mogłoby spowodować powstanie wątpliwości co do procedury kwestionowania niektórych orzeczeń dotyczących kosztów procesu wydanych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy oraz pogorszenie sytuacji prawnej jednostek. Ponadto może też prowadzić do przerwania na Sąd Najwyższy, którego głównym zadaniem konstytucyjnym jest sprawowanie nadzoru nad sądami powszechnymi w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji), nieprzewidzianych ustawą zadań związanych z rozpoznawaniem zwykłych środków odwoławczych od orzeczeń wydanych przez sądy apelacyjne.

Wyznaczony termin utraty mocy obowiązującej daje zatem ustawodawcy możliwość zrewidowania dotychczasowych rozwiązań regulujących zaskarżanie orzeczeń w sprawie kosztów procesu wydanych przez sąd działający w perspektywie głównej sprawy karnej jako sąd odwoławczy i pozwala uniknąć wątpliwości interpretacyjnych. Jest to termin optymalny, biorąc pod uwagę naturę kolidujących ze sobą wartości i zważywszy, że na mankamenty tej regulacji Trybunał wskazywał już w wyroku o sygn. SK 33/12. Trybunał ma świadomość wpływu kadencji Sejmu i znaczenia tego zdarzenia dla procesu

ustawodawczego, jak również złożoność trybu postępowania ustawodawczego w sprawie dojścia do skutku ustawy mającej status kodeksu. Niemniej jednak Trybunał uwzględnił okoliczność, że w Sejmie trwają prace nad projektem ustawy zawartym w druku nr 2826/VII kadencja regulującym na nowo zasady zaskarżania orzeczeń w sprawie kosztów procesu i wykonującym wyrok o sygn. SK 33/12.

Niewykonanie niniejszego wyroku w okresie odroczenia spowoduje, że negatywne skutki związane z niejasnością sytuacji prawnej jednostek będą obciążały ustawodawcę.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.